

UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym powództwie powód R. S. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Łodzi kwoty 10.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę – naruszenie dobra osobistego w postaci tajemnicy korespondencji.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że doręczenie korespondencji nastąpiło do rąk osoby do tego powołanej tj. do Dyrektora Zakładu Karnego w K.. Pozwany podniósł, że powód nie udowodnił, że Dyrektor z korespondencją się faktycznie zapoznał. Nadto strona pozwana wskazała, że powód nie udowodnił, aby doręczenie przesyłki w taki sposób spowodowało u niego powstanie krzywdy, której naprawienia dochodzi w pozwie.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo.

W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

R. S. (1) od dnia 3 lipca 2007 r. odbywa karę pozbawienia wolności. W dniu 2 grudnia 2013 r. R. S. (1) zwrócił się do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Łodzi o udostępnienie informacji. W dniu 20 grudnia 2013 r., Prezes Sądu Apelacyjnego w Łodzi przesłał żądane przez R. S. (1) informacje. Koperta została zaadresowana do Dyrektora Zakładu Karnego w K.. Przesyłkę od Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 grudnia 2013 r. R. S. (1) otrzymał w dniu 24 grudnia 2013 r.. Korespondencję otrzymał w otwartej kopercie. Z treści korespondencji wynikało, że jest ona kierowana do R. S. (1). R. S. (1) zwrócił się o wyjaśnienia w tej sprawie. Wy tłumaczono mu, że jeśli na kopercie jako odbiorca figuruje Dyrektor Zakładu Karnego, to korespondencja trafia bezpośrednio do sekretariatu Dyrektora Zakładu Karnego.

R. S. (1) od grudnia 2012 r. w podobnych sprawach złożył kilka pozwów przeciwko prezesom sądów.

Dokonując powyższych ustaleń Sąd I instancji uznał, że powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego należało upatrywać w art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się odpowiednio.

Przepis art. 24 § 1 k.c. uzależnia ochronę dóbr osobistych od dwóch przesłanek: zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego oraz od bezprawności działania. Na żądającym ochrony ciąży jedynie dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, natomiast uwolnienie od odpowiedzialności działającego może polegać na wykazaniu, że działanie jego "nie było bezprawne". Działanie nie jest bezprawne, chociażby zagrażało dobru osobistemu lub nawet je naruszało, przede wszystkim wówczas, gdy jest oparte na obowiązującym przepisie prawa albo stanowi wykonywanie prawa podmiotowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 stycznia 2013 roku, V ACa 555/12, LEX nr 1267283).

W niniejszej sprawie strona pozwana kwestionowała, że z jej winy doszło do naruszenia określonego w art. 23 k. c. dobra osobistego w postaci tajemnicy korespondencji. Strona pozwana podnosiła, że powód jest osobą pozbawioną wolność i jedynym dopuszczalnym sposobem doręczenia mu pisma jest uczynienie tego na adres Zakładu Karnego w K., w którym adresat w chwili obecnej przebywa za pośrednictwem jego administracji, a doręczenie pisma w inny sposób jest niedopuszczalne i nieskuteczne.

Odnosząc się do powyższego zarzutu strony pozwanej, należy w pierwszej kolejności przeanalizować przepisy dotyczące sposobu doręczania tego typu przesyłek. Przede wszystkim wskazać należy, że zgodnie z art. 102

pkt 11 k.k.w. skazany ma prawo do prowadzenia korespondencji, bez jej cenzurowania, z organami ścigania, wymiaru sprawiedliwości i innymi organami państwowymi, samorządowymi oraz Rzecznikiem Praw Obywatelskich. Podkreślenia również wymaga, że zgodnie z dyspozycją art.8a § 3 k.k.w. w zw. z art. 8a § 2 k.k.w. korespondencja skazanego pozbawionego wolności prowadzona między innymi z organami wymiaru sprawiedliwości nie podlega cenzurze, nadzorowi oraz zatrzymaniu i powinna być bezzwłocznie przekazywana do adresata. Należy zauważyć, że procedura doręczania przesyłek osobom pozbawionym wolności podlega szczegółowej regulacji prawnej. Zgodnie z art. 134 § 2 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w. osobom pozbawionym wolności doręcza się pismo za pośrednictwem administracji odpowiedniego zakładu. W myśl zaś § 19 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U.z 2003 r., Nr.152, poz.1493) korespondencję adresowana do skazanego doręcza mu upoważniony funkcjonariusz.

Powyższe jednoznacznie wskazuje, iż w rozpatrywanym przypadku nie istniały podstawy prawne do zapoznania się z treścią korespondencji skierowanej przez pozwanego do powoda przez osoby trzecie i niewątpliwie w razie ujawnienia takiej okoliczności winna być ona postrzegana jako bezprawne zachowanie godzące w prawo powoda do tajemnicy korespondencji. Niemniej jednak zgromadzone dowody nie pozwoliły na ustalenie, że przesyłki, które powód otrzymał były celowo przetrzymywane, bądź też cenzurowane. Jego twierdzenia w tym względzie pozostają gołosłowne. Powód wskazał jedynie, że otrzymał otwartą kopertę, powyższe nie jest jednak sprzeczne z szczegółową regulacją dotyczącą doręczania korespondencji osobom pozbawionym wolności. Wskazać bowiem wyraźnie należy, iż szczegółowe regulacje obowiązywały stronę pozwaną, do takiego, a nie innego zaadresowania koperty. Tym samym nie można zgodzić się z zarzutem skarżącego, że doręczenie którego dokonano, nastąpiło do rąk osoby niepowołanej, i już z tej przyczyny powództwo należało oddalić.

Nie mniej jest jednak istotne, że nawet gdyby uznać, że do naruszenia tajemnicy korespondencji doszło, to w okolicznościach niniejszej sprawy, naruszenie to nie dotknęło powoda, a tym samym nie wyrządziło mu krzywdy. Nie zostały bowiem ujawnione np. kłopoty finansowe powoda, ani jakiegokolwiek jego intymne dane osobowe (sytuacja zdrowotna, finansowa, orientacja seksualna, przekonania polityczne, praktyki religijne itp.), które mogłyby wpłynąć na późniejsze negatywne potraktowanie jego osoby. Niezbędne dane osobowe, które pojawiły się najpewniej w nagłówku pisma do niego skierowanego, są znane bowiem administracji Zakładu Karnego z urzędu, i w tym wypadku nie może być mowy o ujawnieniu jakiegokolwiek tajemnicy. Informacja ta należała do zakresu działań Zakładu Karnego. W efekcie powód nie doznał z tego tytułu żadnego upokorzenia czy poczucia wstydu. Powód nie udowodnił, aby doręczenie przez pozwanego przesyłki w sposób (jak już wyżej wskazany zgodny z prawem), a nawet jej otworzenie, spowodowało u niego jakąkolwiek krzywdę czyli szkodę niemajątkową. Nikt bowiem nie rozpowszechnił treści zawartych w tym liście informacji, nie wykorzystał ich ani publicznie, ani w sposób dotkliwy dla powoda ich nie rozpowszechnił. Powód nie wskazał by przez odebranie korespondencji przez Dyrektora Zakładu karnego doznał jakiegokolwiek szkody. Dlatego w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania art. 448 k.c. w odniesieniu do powoda.

Wobec powyższego należy uznać, że powództwo jest bezzasadne w całości, z uwagi na niewykazanie przez powoda wszystkich przesłanek koniecznych do żądania zadośćuczynienia. Powód nie wykazał aby doszło do wyrządzenia krzywdy czyli ujemnych przeżyć psychicznych; zadośćuczynienie przysługuje zaś jedynie w sytuacji wyrządzenia krzywdy. Z tych wszystkich względów powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Powyższe rozstrzygnięcie apelacją w całości zaskarżył powód żądając zmiany wyroku poprzez. orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu. Apelacja zarzuca zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art.24 k.c. i art. 233 k.p.c.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy zważył co następuje

Apelacja jest bezzasadna, a podniesione w niej zarzuty chybione.

Sąd Okręgowy aprobuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i wyrażone przez ten Sąd oceny prawne i przyjmuje je za własne. Zarzuty skarżącego zawarte w apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Mimo że skarżący w pierwszej kolejności podnosi zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego, należyte rozpoznanie apelacji wymaga odniesienia się wprzód do zarzutów odnoszących się w istocie do przepisów prawa procesowego. Jest bowiem zrozumiałe, że oceny zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego można dokonać wówczas, gdy stan faktyczny sprawy stanowiący podstawę rozstrzygnięcia, został prawidłowo ustalony.

Jako chybiony należy ocenić zarzut apelującego naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c., polegający na ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego bez jego wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego. Odnosząc się do powyższego zarzutu należy wskazać, iż w myśl art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Z uwagi na przyznaną sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniem doświadczenia życiowego. W niniejszej sprawie Sąd I instancji opierając się na przedstawionym przez strony materiale dowodowym w sposób prawidłowy i wnikliwy ustalił istotne okoliczności przedmiotowej sprawy. W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie polemikę z prawidłowymi i nie obciążonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Pamiętać przy tym należy, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującej w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie polemikę z prawidłowymi i nie obciążonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu I instancji.

Mimo przeciwnych sugestii apelacji, Sąd I Instancji, dokonał wnikliwej i trafnej oceny przedstawionych w sprawie dowodów, w oparciu o którą wyprowadził również słuszne wnioski jurydyczne A swoje stanowisko przy tym także przekonująco i wyczerpująco uzasadnił. Wobec faktu, że nie jest rzeczą Sądu Odwoławczego powielanie wyводу prawidłowo przedstawionego już przez Sąd Rejonowy, którego argumentację Sąd Okręgowy w całości podziela, w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy na odniesieniu się do zarzutów podniesionych przez skarżącego w apelacji.

Nie sposób również zgodzić się z argumentacją skarżącego dotyczącą naruszenia przez sąd orzekający art. 24 k.c. Wprawdzie rację ma skarżący, że do otwarcia koperty przesyłanej powodowi przez pozwanego doszło w sposób nieuprawniony w wyniku błędnego zaadresowania przesyłki przez nadawcę, jednak ta konstatacja nie jest wystarczająca do uwzględnienia powództwa o zadośćuczynienie. Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zgodnie z powołaną regulacją zadośćuczynienie jest rekompensatą nie za samo naruszenie dobra osobistego, lecz za krzywdę, która z tego naruszenia wynikła. Powód nie twierdził nawet by przez odebranie korespondencji przez Dyrektora Zakładu karnego doznał jakiegokolwiek szkody., czy też krzywdy. Dodać też należy, że uwzględnienie roszczeń z art. 448 k.c ma charakter fakultatywny, a więc nie muszą być one zasądzone mimo spełnienia przesłanek ustawowych. Dlatego Sąd nie ma obowiązku zasądzania zadośćuczynienia na podstawie tego przepisu w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych. Przy stosowaniu tego przepisu bierze się pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jego stopień oraz rodzaj naruszonego dobra (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/2005, OSNP 2007, nr 7 - 8, poz. 101).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy nie znalazł usprawiedliwionych podstaw do uwzględnienia apelacji i działając na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2014 r., poz. 635 ze zm.) w zw. z § 2 ust. 3 i § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461), Sąd przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na rzecz adw. R. S. (2) kwotę 738 zł brutto, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.